№ 93 (3293). Warszawa, PONIEDZIAŁEK 4 Kwietnia 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYŃCZY 20 GROSZY.

WYZYSK POD PŁASZCZEM „NAUKOWEJ ORGANIZACJI PRACY".

Dotychczasowe metody organizacji pracy — należą do przeżytków, a przynajmniej tak twierdzą sami przemysłowcy i ich uczeni mężowie zaufania zajmujący kierownicze stanowisko w przemyśle.

Takiego samego zdania jest cała klasa robotnicza — cały świat pracy. Dotychczasowe bowiem metody organizacji pracy oparte były na najwyższym wyzysku klasy robotniczej, nie uwzględniającym bezpieczeństwa życia robotnika podczas wykonywania pracy, nie uwzględniano również warunków zdrowotnych i higienicznych. Dowodem tego są cyfry nieszczęśliwych wypadków, które każdego uczciwego człowieka przejmują przerażeniem. W latach 1923, 1924 i 1925, to znaczy w przeciągu trzech lat, uległo nieszczęśliwym wypadkom w samym tylko Zagłębiu Dąbrowskiem — 12 tys. 963 robotników. Z tych śmierć na miejscu poniosło 187 robotników, a ciężkie kalectwo dotknęło 702 robotników. Reszta, to jest 12.074 to lżej uszkodzeni, względnie tacy, którzy tylko częściowo utracili zdolność do pracy.

Z powyższych cyfr wynika, że należałoby w jak najkrótszym czasie i to radykalnie zmienić dotychczasowy system pracy, celem zabezpieczenia życia ludzkiego.

W ostatnim 10-cioleciu zostało wydanych kilka dzieł omawiających „Naukową Organizację Pracy".

U nas w kraju powstał również Instytut *„Naukowej Organizacji Pracy"* przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, który ma za zadanie propagowanie „Naukowej Organizacji Pracy".

Te nowoczesne metody, bez dłuższego zastanowienia, zaczęto bardzo skwapliwie stosować od półtora roku na kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego. I jaki jest rezultat? Czy pod względem wysiłku fizycznego, wprowadzono jakąkolwiek dla robotników ulgę? Czy wzmocniono bezpieczeństwo życia ludzkiego? Czy wprowadzono zdrowotno - higieniczne warunki? Nie. Nic, ale to kompletnie nic, żadnej ulgi dla robotników. Przeciwnie, za pomocą tej nowej formy powiększa się wyzysk klasy robotniczej.

„Naukowa Organizacja Pracy" wydała z siebie plon za 1926 rok (znów w samem tylko Zagłębiu Dąbrowskiem) w postaci 4 tys. 032 nieszczęśliwych wypadków, z czego znów na miejscu 47 trupów, ciężko pokaleczonych i inwalidów 548, a reszta lżej pokaleczonych z częściowem utraceniem zdolności do pracy. „Naukową Organizację Pracy" nasz przemysł węglowy zrozumiał w ten sposób, że na różne roboty wyznacza się jednego górnika, który — przy pośpiechu pracy prowadzonej, bez żadnej ostrożności, w razie wypadku jeżeli odrazu nie zostaje zabity, to z upływu krwi sam umrze, gdyż nie ma świadka, któryby wezwał pomocy, względnie sam jej udzielił.

Mieliśmy już w bieżącym roku cały szereg takich wypadków, jak to na „Kazimierzu" i „Redenie" gdzie zginęło dwuch górników. „Naukowa Organizacja Pracy" w zastosowaniu przez przemysłowców nie zdąża do zmniejszenia niebezpieczeństwa, do zmniejszenia wysiłku mięśni ludzkich, do lepszego zarobku, do wprowadzenia lepszych warunków zdrowotnych i higjenicznych, lecz do jaknajwiększego wyzysku klasy pracującej, poprzez zbrodnię nieszczęśliwych wypadków.

W tem wszystkiem dziwi nas tylko jedno, a mianowicie milczenie Władz Górniczych, co nam się wydaje dość podejrzane. Czekamy rezultatów przeprowadzenia generalnej inspekcji po kopalniach przez Władze Górnicze. Głos ma Ministerjum Przemysłu i Handlu.

J. Bielnik

JUŻ BLISKO 1 MAJA!

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI! PAMIĘTAJCIE O 1 MAJA!

W TYM ROKU DZIEŃ NASZEGO ŚWIĘTA MUSI WYKAZAĆ CAŁĄ MOC LUDU PRACUJĄCEGO

STRAJK NA G. ŚLĄSKU

Katowice, 3. 4. (AW.) Na skutek wprowadzenia 9-cio godzinnego dnia pracy, dla niektórych grup robotników, zajętych przy wielkich piecach, co powiększyło długość dnia pracy o godzinę, w Hucie Pokoju i w Hucie Faldy w Nowym Bytomiu i w Świętosławicach wybuchł strajk, który objął grupy, dla których 9-cio godzinny dzień pracy został wprowadzony. Dla poparcia strajku przedstawiciele związków robotniczych ogłosili protestacyjny strajk demonstracyjny. Robotnicy zajmują w dalszym ciągu nieustępliwe stanowisko.

MIĘDZYNARODÓWKA O ZATARGU WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIM

Paryż, 3. 4. (PAT.) Biura Międzynarodówki socjalistycznej i Międzynarodówki związków zawodowych badały sprawę konfliktu włosko - jugosłowiańskiego, wyrażając pogląd, że Liga Narodów winna zająć się tym zatargiem, którego powaga jest najzupełniej wyraźna.

WYPADKI W CHINACH

Londyn, 3. 4. (PAT.) Agencja Reutera donosi, że wręczenia rządowi kantońskiemu zbiorowej noty rządów brytyjskiego, japońskiego i St. Zjednoczonych, należy się spodziewać w najbliższych dniach. W nocie swej rządy wymienionych mocarstw domagać się będą odszkodowań za straty, spowodowane wypadkami w Nankinie. Między Londynem, Waszyngtonem i Tokio odbywała się w końcu ubiegłego tygodnia wymiana poglądów w sprawie formy i charakteru powyższej noty.

Tokio, 3. 4. (PAT.) „United Press" donosi: W urzędzie spraw zagranicznych oświadczają, że Japonja nie weźmie udziału we wspólnej demonstracji wojskowej, skoordynowanej przeciwko Chinom. Rząd japoński jest zdania, że obecne siły morskie są wystarczające do opanowania położenia nad rzeką Jang-Tse. Rząd japoński nie ma zamiaru wzmacnianie floty wojennej znajdującej się na wybrzeżu północnych Chin.

Paryż, 3. 4. (PAT.) Jak podaje „Petit Parisien" z Szanghaju, admirał francuski, Bazire, oświadczył w wywiadzie, że rozporządza dostatecznemi siłami, w celu zapewnienia bezwzględnej nietykalności koncesji francuskiej. Admirał dodał, że otrzymał wszystkie posiłki, jakich się domagał.

BOLSZEWICY W GRUZJI

Moskwa, 3. 4. (AW.) Represje przeciwko elmentom antysowieckim na terenie Kaukazu w szczególności zaś w Gruzji trwają w dalszym ciągu. Ostatnio sąd polowy w Tyflisie skazał na rozstrzelenie 12-stu partyzantów oddziału „Czerwonej Maski", który prowadził przez dłuższy czas walkę podjazdową w okolicach górskich z wojskami sowieckiemi oraz napadał na wsie i mniejsze miasteczka, wymordowując urzędników i posterunki sowieckie.

O ZDRADĘ TAJEMNIC WOJSKOWYCH

Toruń, 3. 4. (PAT.) Wczoraj przed doraźnym sądem wojskowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko por. Urbaniakowi i por. Piątkowi, oskarżonych o zdradę tajemnic wojskowych na rzecz ościennych państw. W sprawę wmieszaną jest między inn. narzeczona por. Piątka, Piekarska. Sąd zarządził tajność obrad. Wczoraj i dziś przesłuchiwano świadków. Wyrok spodziewany jutro przed południem.

CHOROBA KRÓLA RUMUŃSKIEGO

Paryż, 3. 4. (PAT.) Prasa donosi z Bukaresztu, ze źródeł angielskich, że król Ferdynand miał przyjąć ostatnie Sakramenty. Prezes Rady Ministrów oraz szef opozycji, Bratiano, stwierdzili ponownie, że istnieje między nimi całkowite porozumienie w sprawie wykluczenia ks. Karola od ewentualnego następstwa tronu.

SPŁAW DRZEWA NIEMNEM

Kowno, 3. 4. (AW.) Prasa tutejsza informuje o akcji wszczętej przez jedną z wielkich firm angielskich, zmierzającej do uzyskania wolnego spławu drzewa z rejonów wileńskiego i grodzieńskiego przez Niemen do Kłajpedy. Na razie firma miałaby przewieść 100.000 metrów³ z bliższych okręgów drzewnych Polski.

W SPRAWIE SPROWADZENIA ZWŁOK SŁOWACKIEGO DO KRAJU

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Prezydjum Rady Ministrów konfernecja przedstawicieli rządu z członkami krakowskiego Komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego. Na konferencji tej będzie omówiona kwestja powołania do życia w całem państwie komitetów lokalnych oraz zostaną ustalone techniczne szczegóły, związane ze sprowadzeniem zwłok wielkiego poety.

WACŁ. SIEROSZEWSKI otrzymał nagrodę literacką w Łodzi.

Wczoraj popoł. odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Łodzi. W skład komitetu weszło 12 osób.

Na wstępie posiedzenia komitet uchwalił regulamin obrad, poczem rozpoczęło się posiedzenie tajne. Zgłoszono ogółem 16 kandydatur. Ostatecznie, po kilkakrotnych głosowaniach, w których przy końcu szanse wahały się między kandydaturą Wacława Berenta i Wacława Sieroszewskiego, przyznno nagrodę literacką w wysokości 10 tysięcy złotych większością głosów Wacławowi Sieroszewskiemu. Nagroda wręczona zostanie dnia 3 maja.

NASZA ANKIETA BUDOWLANA

NASZA ANKIETA BUDOWLANA. W naszej ankiecie budowlanej zabiera dzisiaj głos tow. **Stanisław Tołwiński,** członek zarządu „Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej".

Tow. Tołwiński mówi o roli spółdzielni w walce z klęską mieszkaniową.

Szczegóły na str. 2.

GÓRNICY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WALKI

PRZECIWKO ZAMACHOM NA USTAWODAWSTWO I UMOWY ZBIOROWE

Przed kilku dniami odbyła się w Katowicach, zwołana przez Centr. Zw. Górników w Polsce, wspólna konferencja z przedstawicieli wszystkich trzech Zagłębi węglowych: Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Po zagajeniu i powitaniu konferencji przez tow. Papugę, wygłosił obszerny referat okr. sekr. tow. Bielnik, który zaznaczył, że zaniechane plany przemysłowców nie uległy dotychczas zmianie. Przeciwnie, daje się odczuć dalsze rozzuchwalenie przemysłowców, na skutek milczenia Rządu. Zamach na ustawowy czas pracy i urlopy w Zagłębiach: Dąbrowskiem i Krakowskiem jest uplanowany w ścisłem porozumieniu z baronami węglowymi Górnego Śląska; chodzi im bowiem o to, ażeby tych ustaw nie rozciągnięto na Górny Śląsk.

Jednogłośnie uchwalono przedłożone przez tow. Bielnika rezolucje.

Poniżej przytaczamy te rezolucje w obszernem streszczeniu:

„Konferencja postanawia wezwać ogół górników do energicznej walki o odpowiednie płace, a przedewszystkiem o wprowadzenie obowiązujących na terenie całego państwa ustaw o czasie pracy i urlopach na teren Górnego Śląska, albowiem tylko przez wprowadzenie na terenie całego państwa jednolitego ustawodawstwa robotniczego, uniemożliwi się ciągłe łamanie tych ustaw przez kapitalistów.

Konferencja poleca Zarządowi Centr. Zw. Górników przedłożenie Rządowi w konkretnej formie żądania natychmiastowego rozszerzenia mocy prawnej o czasie pracy i urlopach na woj. Górnośląskie.

Konferencja wzywa ogół robotników do bezwzględnej solidarności i posłuchu wobec kierowniczych instancji Związku, oraz do jaknajbezwzględniejszego przeciwstawienia się warcholskim wybrykom komunistów, którzy, pod przykrywką rozłamowych związeczków o różnych nazwach, używając obłudnych haseł o jednolitym froncie i jednolitej walce wszystkich robotników, a jednocześnie rzucając niczem nie usprawiedliwione kalumnje i oszczerstwa na kierowników i Zarządy Związków, starają się wprowadzić w szeregi robotnicze zamieszanie, rozbicie, dezorganizację — i przez to, zamiast pomóc klasie robotniczej w ciężkiej walce, osłabiają jej siłę obronną, a wznawiają siłę ataków kapitalistów na jej podstawowe zdobycze.

Konferencja wzywa ogół robotników do masowego wstępowania w szeregi Związku, aby przy pomocy silnej, obejmującej wszystkich robotników, organicji skutecznie odeprzeć wszelkie zamachy kapitalistów, na warunki pracy i płacy górników, i wywalczyć ogółowi proletarjatu górniczego ludzkie warunki bytu.

Konferencja z pełnem uznaniem wita podjętą przez Centralny Związek Górników akcję, wprowadzania przez Rząd Ustawy o powszechnem ubezpieczeniu na starość.

Konferencja, domaga się od Rządu natychmiastowego rozwiązania istniejących w Polsce Trustów i Karteli, które żerują na klasie robotniczej, społeczeństwie i państwie.

Wreszcie konferencja jak najostrzej protestuje przeciw obsadzaniu różnych stanowisk w ciężkim przemyśle ludźmi, którzy w hierarchji administracji państwowej zajmowali wysokie stanowiska, jak np. p. Kiedroń i cały szereg innych.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się we wtorek 5 kwietnia o godz. 4 m. 30 pp. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Sekretarjat Generalny.

NOWY SKŁAD RADY SPÓŁDZIELCZEJ

W dniu 19 marca 1927 r. Minister Skarbu powołał na następne dwuchlecie nowych członków państwowej Rady Spółdzielczej z pośród kandydatów przedstawionych przez związki rewizyjne spółdzielni.

Skład Rady stanowią obecnie:

Przewodniczący — Janusz Kwieciński, naczelnik wydz. Min. Skarbu.

Członkowie: Sen. ks. patron Adamski (Zw. spółdzielni zarobkowych i gosp. w Poznaniu), pos. tow. dr. Emil Bobrowski (Zw. spółdzielni spoż. Rżplitej Polskiej w Warszawie), Sen. dr. Jerzy Busse (Zw. spółdzielni roln. na Polskę zachodnią w Poznaniu), Inż. Zyg. Chmielewski (Zw. rewizyjny pol. spółdz. roln. w Warszawie), Dr. Jan Dębski (Zw. rewizyjny spółdz. kółek roln. w Krakowie), Podpułkownik dr. Tadeusz Garbusiński (Zw. rewizyjny spółdz. wojsk. w Warszawie), pos. Hartglas (Zw. żyd. tow. spółdz. w Polsce z siedzibą w Warszawie), Wł. Jenner (Zw. stow. zarobkowych i gosp. we Lwowie), Wł. Jurkiewicz (Krajowy patronat spółdzielni rolniczych we Lwowie), Ant. Kleniewski (Zw. spółdz. pol. w Warszawie), Zyg. Kmita (Zw. spółdz. spoż. Rzplitej Pol. w Warszawie), Inż. Jul. Pawlikowski (Zw. rewizyjny spółdz. ukr. we Lwowie), Marjan Rapacki (Zw. spółdz. spoż. Rzplitej Pol. w Warszawie), dr. Włodzimierz Seydlitz (Zw. spółdz. zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu), Hieronim Smoliński (Zw. rewizyjny pol. spółdz. roln. w Warszawie), Mieczysław Strzetelski (Zw. rewizyjny spółdz. roln. w Krakowie), Leon Twarecki (Krajowy patronat spółdzielni rolniczych we Lwowie), Piotr Załuski (Zw. rewizyjny pol. spółdz. roln. w Warszawie), tow. Jan Żerkowski (Zw. spółdz. spoż. Rzplitej Polskiej w Warszawie).

Pozatem w skład Rady Spółdzielczej wchodzą delegaci Ministerjów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Sprawiedliwości, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społecznej oraz Robót Publicznych.

ZLOT MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ.

Komitet Centralny Organizacji Młodzieży T. U. R. zawiadomił swe oddziały oraz oddziały T. U. R. i organizacje partyjne iż zgłoszenia zespołów młodzieży z danej miejscowości któreby chciały wystąpić na Zlocie Młodzieży Robotniczej (5 i 6 czerwca na Zielone Świątki w Warszawie) ze swemi produkcjami artystycznemi, czy sportowemi, winny być nadsyłane do Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. (Warszawa, Warecka 7) najpóźniej do dn. 25 kwietnia. — Zgłoszenia zaś liczby tych wszystkich młodych towarzyszów, którzyby chcieli wziąć udział w Zlocie z danej miejscowości, winny napłynąć najpóźniej do dnia 10 maja b. r.

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Towarzysze! Zlot musi być masowy, nie może zabraknąć na nim ani jednego młodego robotnika socjalisty. Każda miejscowość, choćby najmniejsza, musi wysłać grupę uczestników, choćby kilku, na Zlot.

Spiesznie nadsyłajcie zgłoszenia.

ŻĄDANIA M. S. W.
WOBEC MAGISTRATU

Odmawiając zatwierdzenia budżetu administracyjnego m. st. Warszawy na r. 1927—28, min. spraw wewnętrznych zaznacza m. inn., że Warszawa, pomimo znacznych potrzeb w zakresie koniecznych inwestycji, ogranicza w roku budżetowym 1927—28, w porównaniu z wykonaniem budżetu na rok 1926, wysokość tych nadzwyczajnych wydatków, które mają pokrycie w realnych dochodach własnych (bez pokrywania z pożyczek).

Podczas gdy w r. 1926 magistrat pokrył z własnych dochodów miejskich wydatki nadzwyczajne budżetu administracyjnego na sumę przeszło 5.500.000 zł., a pozatem dokonał szeregu wydatków nadzwyczajnych w przedsiębiorstwach miejskich na sumę przekraczającą 8 miljonów zł., w r. 1927—28 miasto będzie mogło przeznaczyć na nadzwyczajne wydatki tylko około 7 miljonów zł. z własnych dochodów.

Różnica ta na niekorzyść budżetu roku 1927—28 zwiększa się jeszcze jeżeli wziąć pod uwagę, że w r. 1926 miasto wydało na roboty, związane z zatrudnieniem bezrobotnych 9 miljonów zł., podczas gdy w roku 1927—28 preliminuje na ten cel tylko 4,058,800 zł.

Podana wyżej różnica między stanem z r. 1926 i 1927—28 jest nieuzasadniona, miasto bowiem nie wykorzystało jeszcze w całości swych uprawnień podatkowych, wykazując między inn. nieuzasadnioną wstrzemięźliwość w obciążaniu nieruchomości.

Wobec powyższego, celem powiększenia w r. 1927—28 preliminowanych wydatków nadzwyczajnych, pokrywanych z własnych dochodów miejskich (bez zaciągania pożyczek), M. S. Wewn. uznaje za konieczne: 1) podwyższenie przez miasto podatku od nieruchomości do 50 proc. podatku państwowego, na co M. S. W. wyraziło swą zgodę jeszcze w r. z. i wstawienie odpowiedniej kwoty do budżetu 1927—28 r.,

2) uchwalenie przez radę miejską opłat za oczyszczanie wszystkich przewodów kominowych, statut których znajduje się od dłuższego czasu w radzie bez rozpatrzenia i wstawienia do budżetu na r. 1927—28 odpowiedniej kwoty z tytułu wspomnianych opłat,

3) uchwalenie przez radę miejską wysokości i zasad poboru opłat za mechaniczne oczyszczanie miasta celem wprowadzenia tego oczyszczania i wykorzystania zakupionych przez magistrat przed 2 laty specjalnych maszyn, na które wydano poważną sumę, a które stoją dotąd bezużytecznie,

4) wprowadzenie podatku inwestycyjnego, który miasto może pobierać na podstawie art. 21 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dn. 11-go sierpnia 1923 r.

O KREDYTY
INWESTYJNE DLA MIAST

W sobotę, 2 kwietnia, pod przewodnictwem radcy H. Wohla odbyła się w min. spraw wewnętrznych konferencja w sprawie kredytów na roboty inwestycyjne w miastach z udziałem przedstawicieli min. skarbu i min. robót publicznych oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Komunalnego i Banku Rolnego.

Na konferencji odbyła się wymiana poglądów dla ustalenia: 1) jakie kredyty banki te mogłyby otworzyć na powyższy cel, 2) na jakich wytycznych powinna byłaby oprzeć się omawiana akcja z punktu widzenia wymienionych banków, wreszcie 3) podstaw współpracy banków z czynnikami komunalnymi w tej dziedzinie.

ZJAZD NAUKOWY
w Warszawie

Wczoraj w 2-gim dniu obrad drugi zjazd naukowy kasy im. Mianowskiego od godz. 9.30 przystąpił do dalszej dyskusji nad wygłoszonemi wczoraj referatami. Dyskusja przeciągnęła się do południa, poczem komisja redakcyjna przystąpiła do opracowania w ostatecznej formie uchwał zjazdu na podstawie wniosków i rezolucji, zgłoszonych w toku dyskusji.

O godz. 14 członkowie zjazdu podejmowani byli w gmachu Prezydjum Rady Ministrów śniadaniem, wydanem przez wiceprejmera prof. Bartla.

O godz. 16.30 przystąpiono ponownie do obrad, celem przyjęcia zaproponowanych przez komisję redakcyjną uchwał. Postanowiono wysłać do Prezydenta Rzeczypospolitej następujący telegram:

„Drugi zjazd naukowy Kasy im. Mianowskiego, w chwili zakończenia obrad, zwraca się myślą ku przedstawicielowi Rzeczypospolitej i widząc w nim naturalnego opiekuna nauki składa mu hołd".

Prezydjum zjazdu: Huber, Łyskowski, Konopacki, Korczewski, Krzeczkowski".

Zjazd przyjął szereg uchwał.

ROLA SPOŁDZIELNI W WALCE Z KLĘSKĄ MIESZKANIOWĄ.

(r) Już dotychczasowe nasze wywiady w ankiecie budowlanej wskazywały, że spółdzielnie mogą odegrać bardzo poważną rolę w dziedzinie zwalczania klęski mieszkaniowej.

Tow. Stanisław Tołwiński,

członek zarządu „Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej" dzieli się z nami poniższemi uwagami na temat „Rola spółdzielni w walce z klęską mieszkaniową".

Efekt społeczny dotychczasowego budownictwa jest u nas niewielki. I to pomimo niewątpliwie bardzo wydatnego udziału spółdzielni w zużytkowaniu kredytów rządowych, rzuconych na ruch budowlany.

Gospodarka spółdzielni nie różni się bowiem wiele od gospodarki spółek prywatnych: cechują ją brak planu, myśli przewodniej, dostosowania budownictwa do możliwości budżetowych członków spółdzielni. Członkami spółdzielni budowlanych są przeważnie urzędnicy, oficerowie, wolne zawody. Nie brak również przedstawicieli klas posiadających, dla których spółdzielnia jest tylko drogą do powiększenia własnego kapitału i wybudowania z pomocą środków publicznych luksusowego mieszkania.

Budowane są mieszkania prawie wyłącznie duże, 5 i 6 izbowe, częstokroć jeszcze większe.

Uzyskiwanie kredytów oparte jest na protekcji i wpływach. Skutkiem budowania mieszkań ponad stan jest rozwielmożniony i zupełnie legalny wyzysk sublokatorów i handel mieszkaniami. Członek spółdzielni, nie mogąc dać sobie rady ze spłatami, podnajmuje w części lub w całości wybudowane przez spółdzielnię mieszkanie, przerzucając ciężar zobowiązań własnych na sublokatora. Często odstępuje się mieszkanie „na pniu", t. zn. niewykończone, biorąc za kilka lat z góry czynsz, który służy członkowi spółdzielni na dokończenie budowy. Nie rzadkie są również wypadki handlu udziałami w spółdzielni z wyłącznym celem zysku. W miarę budowy rośnie „cena rynkowa" udziału, przekracza wartość włożonego wkładu, następuje sprzedaż, wkupienie się do nowej spółdzielni i t. d.

Stosunki są wysoce niezdrowe. Żadnej kontroli nad obrotem nowowybudowanemi mieszkaniami, wysokością pobieranych czynszów ustawa o rozbudowie miast dotychczas nie przewidywała. Niema również żadnej instytucji centralnej, którąby dbała o przestrzeganie przez spółdzielnie zasad spółdzielczości. Związek Spółdzielni Budowlanych wsławiony rozbiórką soboru, składnicą budowlaną na Żoliborzu i jeszcze kilku aferami swych kierowników, zakończył niesławny żywot, podrywając całkowicie zaufanie należących doń spółdzielni. Inne próby centralizacji skazane są na niepowodzenie, jak długo będą w nich rej wodzić organizacje nie wiele wspólnego mające ze spółdzielczością. Ministerjum Robót Publicznych zwróciło się niedawno do Zwiazku Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej z inicjatywą przeprowadzenia centralizacji ruchu spółdzielczego budowlano-mieszkaniowego przy tej największej organizacji spółdzielczej w Polsce, cieszącej się zasłużonem zaufaniem w całem społeczeństwie.

Do Związku należy już kilka spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych. Na ostatniem posiedzeniu Rady Nadzorczej Z.S.Sp.R.P. została przyjęta uchwała o utworzeniu przy Związku specjalnego Instruktorjatu Mieszkaniowego i ustalone minimum warunków, którym powinny odpowiadać na zdrowych zasadach oparte spółdzielnie mieszkaniowe i mieszkaniowo - budowlane.

Na dzień 9 i 10 kwietnia został przez Związek zwołany Ogólnokrajowy Zjazd wszystkich spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo - budowlanych. W tym celu Związek porozumiał się ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Wojskowych, grupującym oficerskie spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane i nowoorganizującym się Związkiem Spółdzielni budowlano-mieszkaniowych urzędników państwowych.

Na Zjeździe mają być omówione następujące sprawy: 1) podstawy formalno-prawne spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo - budowlanych; 2) Koordynacja spółdzielczej akcji mieszkaniowo - budowlanej; 3) sprawy terenowe i podstawy finansowe budownictwa; 4) normalizacja budownictwa spółdzielczego. Do jakich wyników doprowadzi Zjazd, przesądzać dziś niepodobna.

Jaką rolę mogą odegrać spółdzielnie w walce z klęską mieszkaniową? Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że racjonalna i jedynie skuteczna walka z klęską mieszkaniową odbywać się musi w tej chwili tylko przez planowe i masowe budownictwo małych dwu i trzyizbowych mieszkań robotniczych. Budownictwo takie mogą prowadzić jedynie gminy i spółdzielnie mieszkaniowe o nieograniczonej liczbie członków, budujące domy, pozostające własnością społeczną; względnie inne instytucje społeczne, nieobliczone na zysk.

Rola spółdzielni mieszkaniowych, zakładanych przy poparciu i z inicjatywy związków zawodowych w każdym wielkim ośrodku przemysłowym może być ogromna. Do czasu zdobycia przez klasę robotniczą zdecydowanego wpływu na gospodarkę miejską robotnicza spółdzielnia mieszkaniowa będzie jedynym ośrodkiem skutecznego, planowego i racjonalnego budownictwa małych mieszkań robotniczych.

A inne spółdzielnie? Rola spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych, to jest takich, które budują mieszkania na własność dla swych członków, byłaby oczywiście znacznie mniejszą. Spółdzielnie te będą budowały nadal mieszkania większe, które nie powinny korzystać w dzisiejszych warunkach nędzy mieszkaniowej z ani o grosz większych świadczeń z funduszów publicznych na każde mieszkanie, jak to ma miejsce w stosunku do małych mieszkań robotniczych. Rozwój tego rodzaju spółdzielni będzie postępował naprzód w miarę odbudowy normalnego taniego kredytu, gromadzenia oszczędności i t. d. i t. d. W zupełnie stanowczy natomiast sposób należy skończyć z organizacjami podszywającemi się pod miano spółdzielni, a mającemi na celu w rzeczywistości tylko zysk osobisty swych członków i uprawiającemi wyzysk lokatorów.

VI WALNY ZJAD
Delegatów Związku Strzeleckiego

VI. Walny Zjazd Delegatów Zw. Strzeleckiego został otwarty przez prezesa Związku D-ra Dłuskiego w niedzielę o godz. 11 w sali Techników.

O godz. 12 m. 15 przybył na Zjazd p. Prezydent Rzeczypospolitej. Zgromadzeni w liczbie kilkuset delegatów z całej Polski zgotowali Panu Prezydentowi przy jego wejściu na salę spontaniczną demonstrację, witając go burzą długo niemilknących oklasków i okrzyków.

Przybyła również na Zjazd p. Marszałkowa Piłsudska. W imieniu Marszałka Piłsudskiego przybył gen. Rydz-Śmigły, przyjęty hucznemi oklaskami i okrzykami.

Przemówienie powitalne wygłosił gen. Rydz-Śmigły, poczem przemawiali sekretarz gen. Związku ob. Dreszer oraz komendant główny ob. Kierzkowski.

Po sprawozdaniu ob. Kierzkowskiego zabrał głos przewodniczący Kom. Rewizyjnej, proponując udzielenia absolutorjum ustępującym władzom Związku, co też Walne Zgromadzenie uczyniło. W czasie zarządzonej przerwy obradowały komisje.

Po przerwie obiadowej wysłuchano przemówień delegatów, poczem przystąpiono do wyborów. Wybrano przez aklamację D-ra Dłuskiego ponownie na prezesa Związku, pozatem znaczną większością głosów do składu Zarządu: ob. ob.: Dreszera Zygm., Królikowskiego H., Piotrowskiego Janusza, Podgórskiego, Malskiego, Czakiego, Strześniewskiego, Domańską, Zajkowskiego, Bryka, Reisa, Babińskiego. Do Komisji Rewizyjnej: Bogusławski, Szubartowicz, Syska, Borysławski, Ponikiewski i na zastępców: Hołownia, Szukiewicz, Gnoiński, do Sądu Honorowego: Dr. Kołodziejski, Krzewski, Dr. Bacia, Juljusz Dreszer i Nowakowski.

Czasopisma nadesłane

„Dziecko i Matka". Nr. 6 przynosi artykuł D-ra Grunera „O gimnastyce codziennej", artykuł Dr. J. Mozołowskiej: „Pielęgnacja chorej jamy ustnej dziecka", „Kłamstwo u dzieci". G. Kozakowskiej, „Czemu starsi ze wszystkiego się śmieją" C. Wal.

„Wiedza i Życie", miesięcznik, Nr. 3 zawiera artykuły: „O sztuce rzymskiej" prof. Politechniki Warszawskiej Stanisława Noakowskiego, prof. Uniw. Warsz. Tadeusz Zieliński w artykule „Społeczeństwo rzymskie" przedstawia nam życie dawnych patrycjuszów rzymskich. M. S. Dembowska asystentka instytutu biologicznego im. Nenckiego: „Co nam daje kropla krwi ludzkiej". O Korei pisze Marjan Uzdowski, prof. Uniw. Warsz. Zygmunt Szymanowski pisze o „Osłabieniu popędów życiowych".

POSIEDZENIE GRUPY
PARLAMENTARNEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ

W piątek o godz. 5-ej popoł., w sali Konwentu Senjorów w Sejmie, odbyło się plenarne posiedzenie Grupy Parlamentarnej Polsko - Francuskiej, pod przewodnictwem posła Jana Dębskiego oraz sen. Kiniorskiego i tow. Posnera. Posiedzenie zagaił w paru słowach prezes p. Dębski, poczem udzielił głosu sen. Kiniorskiemu, który zobrazował w krótkiem przemówieniu przebieg i główniejsze momenty wycieczki parlamentarzystów polskich we Francji, kładąc specjalny nacisk na potrzebę odpowiedniego wzmożenia celowej i szerokiej propagandy polskiej we Francji, co powinno być jednym z głównych zadań Grupy Parlamentarnej Polsko-Francuskiej.

Następnie zabrał głos pos. tow. Niedziałkowski, który w dłuższem przemówieniu poruszał zagadnienia polityki zagranicznej francuskiej. Mówca rozpoczął swój referat od przypomnienia, że polityka zagraniczna Francji obejmowała początkowo sojusz francusko - polski i francusko-czeski, jako zastępstwo dawnego sojuszu francusko-rosyjskiego. Od chwili załamania się okupacji Rzeszy i wyborów w 1924 r., polityka Francji weszła na drogę dążenia do paktu ogólno-europejskiego. Wyrazem tego dążenia do paktu ogólno - europejskiego był przedewszystkiem protokuł genewski, później po jego odroczeniu, czy załamaniu się — Locarno. Trudność tkwi w psychologji lokalizmu zachodnio - europejskiego; psychologja ta usiłuje rozwiązywać zagadnienia ogólno - europejskie wyłącznie pod kątem widzenia Zachodniej Europy. Tę to psychologję trzeba przełamać nietylko wśród mężów stanu, ale i wśród „stanu trzeciego" polityków francuskich.

Są dwa zagadnienia: problem czy Francja z powodów gospodarczych i narodowościowych zdoła zachować swoją rolę w świecie i drugi konflikt francusko - włoski, który coraz bardziej się zaostrza.

Polska weszła również na drogę opierania swojej nadziei pokoju powszechnego na Lidze Narodów. Tu wysiłki polskie i francuskie muszą być i są równoległe. Przyjaźń polsko - francuska oparta o program i ideę Ligi Narodów i o ideę paktu ogólno - europejskiego w rodzaju protokułu genewskiego musi pozostać punktem wyjścia naszej polityki pokojowej.

Następnie zabrał głos pos. Stroński, który, scharakteryzowawszy układ sił politycznych we Francji od ostatnich wyborów (11 maja 1924 r.), omówił najważniejsze zagadnienia, interesujące dzisiaj opinję francuską, a to sprawę sanacji finansów, prawa wyborczego, a następnie przeszedł do omówienia przymierza polsko - francuskiego na tle czynników polityki zagranicznej francuskiej, t. j. Ligi Narodów i Locarna. W dalszym ciągu referatu pos. Stroński omówił sprawę zbliżenia Francji z Niemcami, możliwości zbliżenia z Włochami, wreszcie stosunków wzajemnych Anglji, Francji i Polski oraz Francji, Polski i Rosji, stwierdzając, iż na tem tle sojusz polsko -francuski zachował pełną swą wartość. Poważnym czynnikiem dla sojuszu polsko-francuskiego jest współpraca pokojowa i gospodarcza wychodźtwa polskiego we Francji.

W końcu, na wniosek sekretarza Grupy, p. Dwernickiego, plenarne posiedzenie grupy zatwierdziło uchwałę zarządu, tyczącą się postanowienia wydawania przez grupę biuletynu, obejmującego wszystkie ważniejsze zagadnienia polskie dla użytku Grupy Paryskiej.

Z KASY CHORYCH
M. WARSZAWY

Wobec niedojścia do skutku wyborów wyznaczonych na dz. 22 marca r. b. zebranie członków Rady Kasy Chorych m. Warszawy odbędzie się dnia 11 b. m. o godz. 19, w lokalu Pracowników Handlowych przy ul. Siennej Nr. 16, w celu uskutecznienia uzupełniających wyborów do Zarządu Kasy Chorych na miejsce ustępujących w kolejności starszeństwa, a mianowicie: z grupy pracodawców dwóch członków Zarządu i dwóch zastępców i z grupy ubezpieczonych czterech członków Zarządu i czterech zastępców.

Listy kandydatów winny być złożone najpóźniej do dnia 9 kwietnia do Kancelarji Głównej Kasy Chorych m. Warszawy (Wiejska 16).

Po uskutecznieniu wyborów odbędzie się zwyczajne posiedzenie Rady Kasy, na którem m. in. rozpatrywana będzie sprawa votum nieufności, zgłoszonego na posiedzeniu Rady w dn. 24 stycznia r. b. vice-przewodniczącemu Rady p. Burzyńskiemu oraz odbędą się wybory do Komisji.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

PRZEGLĄD TYGODNIKÓW

Po arbitrażu. — Świetny bilans Zw. robotn. rolnych. — Jeszcze o ustawy samorządowe. — Śluby i rozwody. Bicz na złych ojców. — Protest „Gazety Literackiej".

Po wyroku arbitrażowym „Łodzianin" poddaje ostrej krytyce stanowisko rządu. Rząd mógł podjąć się pośrednictwa przed strajkiem, uczynił to jednak dopiero podczas strajku, aby pokazać robotnikom, że bez jego pomocy podwyżki żadnej nie osiągną. „Było to dążenie ze strony rządu do zabicia wśród robotników wiary we własne siły i w ważność organizacji zawodowych dla klasy robotniczej". Robotnicy zmuszeni byli przyjąć arbitraż w obawie, iż w przeciwnym wypadku przemysłowcy znajdą całkowite poparcie ze strony rządu. „Wyrok Komisji Arbitrażowej musi wzmocnić w masach przekonanie, że tylko solidarna walka robotników zorganizowanych, w silnych klasowych związkach zawodowych, może zagwarantować zwycięstwo".

„Republikanin" (tygodnik demokr. w Częstochowie) podkreśla, że „wynik arbitrażu obowiązuje do lipca, że oznacza on początek ruchu zwyżkowego, że wreszcie ostrożność (!) w podnoszeniu płac daje przemysłowcom pewien okres na przystosowanie produkcji do wzmagających się potrzeb robotniczych".

Z zamieszczonego sprawozdania w **„Pobudce"** notujemy kilka liczb, świadczących wymownie o świetnie kierowanej organizacji związku robotników rolnych: Na 1 stycznia liczba członków, płacących składki, wynosiła prawie 60.000. Dochody w roku 1926 przekroczyły 600.000 zł., z czego zaoszczędzono na r. b. 79.000 zł. Umowy zawarto w całym kraju, z wyjątkiem województwa Poleskiego, obejmując 14.944 majątków z 625.000 robotników.

„Chłopski Sztandar" przestrzega przed biurokratycznemi projektami, które mają odwlec w nieskończoność obrady nad ustawami samorządowemi i uzależnić gminę i powiat od administracji.

W ankiecie **„Świata"** w sprawie ślubów i rozwodów zabiera głos poseł Łypacewicz. Stwierdziwszy, że obecny stan prawodawstwa małżeńskiego w Polsce jest jaknajbardziej chaotyczny, co powoduje komplikacje życiowe i prawne (pod każdym zaborem i dla każdego wyznania obowiązują inne przepisy), wypowiada się za rozciągnięciem na całą Polskę przepisów, które dziś obowiązują w zab. pruskim — a więc śluby cywilne i dopuszczalność rozwodów. Poseł Ł. zaznacza, że najlepszym dowodem, że na tem religja nie cierpi, jest pobożność Polaków z zaboru pruskiego. Inaczej sprawę ujmuje poseł ksiądz Kaczyński, który domaga się dla katolików ślubów katolickich, gdyż kościół musi mieć nadal prawo decyzji o umowie i ważności małżeństwa, a państwo winno jedynie rozstrzygać o przynależności państwowej małżonków, dzieci, o dziedzictwie i t. d. Pozatem poseł K. stara się udowodnić, że wolność rozwodów prowadzi do obniżenia poziomu moralności i upadku rodziny.

Że te więzy rodzinne i dzisiaj nie są zbyt mocne, niechaj zaświadcza następująca wiadomość, zaczerpnięta z „Wychodźcy":

„Z Waszyngtonu donoszą, że 21 lutego r. b., reprezentant Samuel Dickstein, republikanin z New Yorku wniósł bill przewidujący deportację każdego obcokrajowca, który nie łoży na utrzymanie żony i dzieci, mieszkających w starym kraju. Dickstein utrzymuje, że cudzoziemiec, który nie dba o rodzinę w starym kraju, nie będzie dbał o nią po sprowadzeniu jej do Stanów Zjednoczonych i nie zasługuje na pobyt w Ameryce.

Wśród polaków jest bardzo dużo takich kandydatów do deportacji, którzy mimo błagania rodzin, nie odpowiadają na listy i nie posyłają żonom i dzieciom ani grosza na utrzymanie".

„Gazeta Literacka" w imieniu młodzieży literackiej protestuje „przeciw jakiejkolwiek akcji, urzędowej, czy nieurzędowej, godzącej w autorów odezwy" (Ligi Obrony Praw Człowieka).

M. S.

Wydawnictwa 1-szo majowe

Na dzień 1-go Maja Sekretarjat Generalny CKW przygotował wielki afisz 1-o majowy, kolorowy, w rozmiarze 110 cm. na 80 cm., w cenie

1 złoty za egzemplarz.

Afisz ten jest do nabycia w Sekretarjacie Generalnym C. K. W. Organizacje partyjne i zawodowe, które zamówią przynajmniej 20 egz., otrzymają afisz w cenie 80 gr. za egz.

Z powodu wielkich trudności, spowodowanych rozporządzeniem Ministerjum Poczt i Telegrafów, wysyłać będziemy tylko za gotówkę, uprzednio nadesłaną. Za zaliczeniem wysyłać nie będziemy.

Zamówienia, razem z gotówką, należy nadsyłać pod adresem Sekretarjatu Generalnego CKW (ul. Warecka 7).

Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S.

RUCH ROBOTNICZY

Zamość

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO MIEJSCOWYCH ROBOTNIKÓW.

Dnia 27 ub. m., odbył się ua rynku, staraniem O.K.R. P. P. S. w Zamościu wiec, na którym obecnych było zgórą 2000 osób. Zagaił wiec tow. **Sendlak.** Pierwszy przemawiał pos. tow. **Reger,** który scharakteryzował sytuację polityczną i działalność klubu Z. P. P. S. w Sejmie. Podczas wiecu wznoszono okrzyki: „Niech żyje P. P. S." i t. p.

Wśród zgromadzonych znalazło się kilku domorosłych warchołów komunistycznych, którym prawda nie trafiła do smaku; chcieli sprowokować obecnych, ale wysiłki ich w tym kierunku były daremne. Ciętą odprawę dał im tow. **Nowacki.** (Należy nadmienić, że ci warcholi w styczniu r. b. zostali usunięci z organizacji młodzieży T.U.R. za destrukcyjną działalność, a jeden z nich został wyrzucony ze związku robotników rolnych przez Zjazd tych robotników.

Tegoż dnia, o godz. 6 wiecz., w sali Rady Miejskiej, odbył się odczyt posła tow. Regera, p. t. „Jak powstał człowiek pierwotny".

Pow. Grójecki

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO W NASZYM OKREGU.

W ostatnich czasach P. P. S. rozwija żywą działalność w Okręgu, pomimo prześladowania naszych towarzyszów i sympatyków, zarówno w urzędach, jak i przedsiębiorstwach prywatnych, za należenie do naszej organizacji.

Ostatnio odbyliśmy zebranie w **Baniosze,** na którem przemawiali tow. tow. Socha i Strzałkowski. Robotnicy domagają się zorganizowania związku klasowego, gdyż miejscowy związek chadecki, jakiegc szczątki tam pozostały, załatwia sprawy z właścicielami cegielni przy pomocy próśb, które pogrążyły robotników w wyjątkową nędzę.

Tegoż dnia odbyło się zebranie w **Górze-Kalwarji,** na którem omawiano sprawy bezrobocia. Bezrobotni nie mają tam absolutnie żadnej pomocy i proszą o interwencję. Miejscowi dozorcy domowi zarejestrowali się na listę w liczbie 50 osób, prosząc o utworzenie Oddziału Związku Dozorców. W ostatnich czasach wybrano w Górze - Kalwarji Komitet P. P. S. Oburzona kołtunerja kalwaryjska postanowiła zorganizować „Sokoła", jednakże młodzież, mimo obiecanego bezpłatnego umnudurowania, ani myśli przystępować do tej organizacji.

Dnia 13 lutego odbył się w **Warce** wiec metalowców, na którym przemawiał tow. Gruszko z Warszawy. Ch. D., chcąc przeszkodzić zorganizowaniu robotników w związku klasowym, tegoż dnia urządziła wiec przed kościołem przy pomocy kleru, jednakże robotnicy nie chcieli słuchać chadeków i przybyli gremjalnie na wiec przedstawiciela związku klasowego.

KRONIKA

STAN POGODY

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: w dalszym ciągu chmurno, rankiem mglisto. Drobne opady możliwe na zachodzie kraju. W ciągu dnia przejaśnianie się nieba. Temperatura bez zmian zasadniczych. Słabe wiatry południowe na zachodzie, pozatem miejscowe lub cisza.

Nowy plan miasta. Biuro regulacji wydziału technicznego Magistratu opracowało ostatnio nowy plan regulacji i zabudowy miasta w skali 1:10,000 i przedstawiło go min. robót publicznych do zatwierdzenia. Dotąd bowiem całkowitego planu, ujmującego regulację stolicy w granicach Wielkiej Warszawy nie było. Plan ten jest konieczny dla uregulowania zabudowanego już śródmieścia (częstokroć b. chaotycznie i w żadnym stosunku do potrzeb obecnego tempa życia stolicy) pod względem komunikacyjnym, mieszkaniowym, hygienicznym i estetycznym oraz dla stworzenia na niezabudowanych jeszcze terenach nowych dzielnic z uwzględnieniem wszystkich powyższych dzielnic.

Przed zakończeniem roku szkolnego. Dyrektorowie i właściciele szkół prywatnych już obecnie przystąpili do wymawiania posad nauczycielom. Przedsiębiorcom szkolnym chodzi głównie o usunięcie elementu nauczycielskiego, który prowadzi żywą walkę o poprawę bytu nauczycielskiego i o stabilizację nauczycieli szkół prywatnych. Nadmienić należy, że do tej pory sprawa stabilizacji nauczycieli przez Min. Oświaty nie została załatwiona. Wobec niezałatwienia tej sprawy dotychczas Min. Oświaty powinno chociaż zawezwać dyrektorów do składania list ze zmianami personalnemi i umotywowaniem dlaczego zwalniani są poszczególni nauczyciele. Byłby to skuteczny środek na zapobieżenie dowolnym praktykom w sprawach personalnych właścicieli szkół.

Komitet Loterji fantowej zrzeszenia spółdzielczego zredukowanych urzędników i pracowników, podaje do wiadomości, że w dniu 4 kwietnia r. b. o godz. 4-ej po poł. rozpocznie się ciągnienie loterji, w lokalu rejenta Olszewskiego w Warszawie (Senatorska Nr. 2-4).

Listę wygranych będzie można przejrzeć i otrzymać w lokalu loterji, ul. Traugutta Nr. 2, codziennie od 11 kwietnia r. b., zaś wygrane będą wydawane w tym lokalu w przeciągu miesiąca kwietnia r. b. codziennie.

WYPADKI

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

W mieszkaniu własnem przy ul. Stawki nr. 12—14, szeregowiec 1 pułku szwoleżerów Sendowicz, po sprzeczce z żoną swą napił się esencji octowej. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł desperata do szpitala.

Zamieszkała z mężem w domu nr. 5 przy ul. Lewickiej, Władysława Zakrzewska, targnęła się na życie przez otrucie się kwasem octowym. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala. Przyczyna rozpaczliwego kroku — nieporozumienia z mężem.

Zatrzymana w areszcie XI-go komisarjatu Eugenja Grodzicka, będąc pijana połknęła pastylkę sublimatową. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł desperatkę do szpitala.

PRZEZ POMYŁKĘ

W mieszkaniu własnem przy ul. Przejazd nr. 11, przez nieostrożność otruła się karbolem 24-letnia Irena Chruścielewska, urzędniczka. Ofiarę fatalnej pomyłki przewiozło Pogotowie do szpitala św. Ducha.

SAMOBÓJSTWO W POCIĄGU.

W pociągu nr. 128 idącym z Pruszkowa do Warszawy w pobliżu dworca Głównego w celu samobójczym przestrzelił sobie czaszkę urzędnik prywatny 38-letni Napoleon Szczerbo - Niefiedowicz, zamieszkały we wsi Włochach gm. Skorosze pow. Warszowskim. Desperata w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

POŻAR W DOMU KATA.

W dzielnicy staromiejskiej na rogu ul. Piekarskiej i Rycerskiej znajduje się historyczny czteropiętrowy dom, który ongi mieścił w sobie mieszkanie kata. W odległości kilkunastu kroków od tego domu na placyku t. zw. „piekiełko" kat wykonywał wyroki śmierci. Nocy zeszłej około godz. 2-ej w domu tym zapaliło się poddasze i dach. Pożar wynikł w mieszkaniu Józefy Dyminek na IV piętrze od belki wpuszczonej w przewód kominowy. Strażacy po wyrąbaniu części wiązania dachu i zerwaniu pokrycia dachu, pożar w przeciągu godziny ugasili. Mieszkanie Dyminkowej zostało zniszczone.

Z KONCERTÓW

KONCERTY BEETHOVENOWSKIE: KWARTET DREZDEŃSKI, VII i VIII SYMFONJA W FILHARMONJI.

Echa rocznicy Beethovena nie przebrzmiały jeszcze. Muzyka beethovenowska nie schodzi z repertuaru koncertowego. Może powoli — choć po niewczasie — doczekamy się nawet „Fidelia", a jeszcze potem może „Mszy uroczystej".

Narazie przyjechali drezdeńczycy (pp. G. Fritsche, F. Schneider, J. Riphan, Al. Kropholler) i zagrali w Konserwatorjum trzy kwartety Beethovena. Wykonanie było wzorowe, pełne polotu i subtelnego wykończenia. Mozartowski wdzięk kwartetu A dur op. 18 — odegranego niedawno dla radjosłuchaczy przez zespół Ozimińskiego — oddali artyści z rzadkiem mistrzostwem. W kwartecie Es dur op. 74 wydobyli całe bogactwo cieniów i barw, podobnie zresztą jak i w przedostatnim (Nr. 15) kwartecie a moll op. 132, którego adagio jest jednym z najpiękniejszych pomysłów Beethovena.

Symfonje prowadzi w Filharmonji p. Fitelberg. Oprócz piątej (dyrygował dyr. Młynarski) wszystkie ośm dzieł wykonała orkiestra pod jego dyrekcją. Czy to wypadło na korzyść obchodu beethovenowskiego — rzecz sporna. Naogół jednak Beethoven nie zdaje się leżeć w charakterze talentu kapelmistrzowskiego p. Fitelberga. Koncerty popołudniowe niedzielne — jak to już kiedyś zauważono — są monotonne i pozbawione wszelkiego blasku. Siódma symfonja — „apoteoza tańca", jak ją nazywał Wagner — przemówiła własną wartością, ale nie zdobyła słuchacza wykonaniem, jak niegdyś pod batutą Oskara Frieda. Wczorajsza, ósma przeszła też dosyć bezbarwnie i zakończyła blado cały cykl niedzielny beethovenowski.

Jako solistki wystąpiły pp.: Erwina Brokeszowa (koncert skrzypcowy D dur) i Róża Benzefowa (koncert fortepianowy c-moll).

H. D.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8-ej „Mściciel"

Letni
o 4-ej „Epokowy wynalazek"

Teatr Wielki. Dziś przedstawienie zawieszone. Jutro drugi występ artystów włoskich w „Aidzie" z udziałem pp. Belmas (rola tytułowa), Monte - Lauro (Radames) i Giuseppo Noto (Amonatro), pod dyrekcją p. Aleksandra Kiczyna.

Narodowy. Codziennie wiecz. „Mściciel" St. Przybyszewskiego.

Teatr Letni. Dziś „Epokowy wynalazek". Jutro „W rajskim ogrodzie".

Teatr Polski. „Vox Populi".

Teatr Mały. „Nie trzeba się niczemu dziwić".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. „Ta, która zwycięża".

Teatr Odrodzony. „Bezrobocie".

Teatr Messal - Niewiarowskiej. „Noc Bachusowa".

Teatr Qui Pro Quo. Dziś premjera aktualnej rewji p. t.: „Podwójny nelson".

„Perskie Oko". Nowa rewja p. t. „Murowane".

Olimpja. Codziennie „Radjo-miłość".

„Nietoperz" (ul. Karowa 18). Codziennie kalejdoskop „Proszę o licznik".

„Eldorado". Dziś o godz. 7.15 i 9.15 wiecz powtórzenie rewji p. t. „Ach pocałuj mię goręcej".

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Hajnówka

SAMOWOLA „CENTURZYSTÓW".

Zawiadowca kolejek leśnych dzierżawionych przez przedsiębiorstwo „Century" w Hajnówce p. Radzimiński, w biurze kolejek rozlepił następujący komunikat: „Maszyniści Gąsiejewski i Germaniuk za zlekceważenie obowiązków służbowych i spowodowanie spotkania dwuch pociągów, przyczem oba parowozy zostały uszkodzone, ponoszą rzeczywisty koszt reparacji dwuch parowozów, który wynosi 1248,27 zł., z czego ⅔ jako winniejszy ponosi Gąsiejewski, a ⅓ Germaniuk. Kwotę 832 zł. 18 gr. kasa potrąci maszyniście Gąsiejewskiemu w 24 półmiesięcznych ratach po zł. 34,68 z półmiesięcznej wypłaty, a maszyniście Giermaniukowi kwotę 416 zł. 09 gr. w 12-u półmiesięcznych ratach również po zł. 34.68. 9/II — 27 r.

(podpisano) Radzymiński".

Jak się przedstawiała cała sprawa. Pomiędzy stacjami kolejki: Hajnówka i Starzyna telefonu nie było. Dopiero po niżej opisanym wypadku urządzono telefon Dnia 27. 5. 26 r. maszynista Gąsiejewski wyjechał pociągiem w stronę Hajnówki, obaj nie wiedząc (gdyż przez nikogo uprzedzeni nie byli) że jadą naprzeciwko siebie jednotorową linją. To spowodowało zderzenie się dwuch pociągów i uszkodzenie parowozów. Wstrzymać pociągów obaj nie mogli gdyż spotkanie nastąpiło na zakręcie wśród krzaków i pociągi były niewidoczne. Uniknięcie katastrofy było niemożliwe.

Zawiadowca p. Radzymiński zamiast stratę tę pokryć sam, gdyż jako zawiadowca kolejek winien był domagać się od firmy urządzenia stacji telefonicznej pomiędzy obydwoma stacjami, koszta remontu włożył na Bogu ducha winnych maszynistów i to bez sądu, a własną swoją władzą jako zawiadowca. Maszynista, obawiając się utraty pracy zgodził się zapłacić karę, a Germaniuk oparł się zarządzeniu Radzymińskiego, a przy tem uważając się za niewinnego, a wymierzenie kary przez Radzymińskiego za bezprawną samowolę zaprotestował przeciwko nałożonej nań karze za co Radzymiński wymówił mu pracę. Interwenjowanie u inspektora pracy nie dało wyniku.

W ten sposób Germaniuk za winę przedsiębiorstwa stracił pracę. **Obserwator.**

Z ŻYCIA PARTJI

W poniedziałek, dn. 4 b. m.

KOMITET MAJOWY. O godz. 6-ej po poł. w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu Majowego.

Zebranie frakcji delegatów P. P. S. na Zjazd Okręg. Związku Kas Chorych, odbędzie się w poniedziałek, 4 b. m. o godz. 11 rano w sali O. K. R., Al. Jerozolimskie 6.

Koła Gazowni „Ludna", „Wola" i „Kredytowa" o godz. 6 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się wspólna konferencja Kół Gazowni.

Baczność Drukarze! Dnia 4 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali O.K.R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Koła Drukarzy.

Prezydjum Koła Drukarzy.

We wtorek, dn. 5 b. m.

Koło Tramwajarzy „Jerozolima" o godz. 5, Chłodna 41, zebranie koła, na którem tow. Edward Zawadzki wygłosi odczyt n. t.: „Historja Socjalizmu".

Śródmieście. O godz. 7 (Al. Jerozolim. 6) posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Koło tramwajarzy „Praga". O godz. 7, Brukowa 29, zebranie Koła.

Koło rzeźników. O godz. 5, Chłodna 41, zebranie Koła.

Powązki. O godz. 7, Okopowa 30 m. 16, posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy — Brukowa 29 — odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. (Leszno 53). Zebranie Warszawskiego Wydziału Kobiecego P. P. S. odbędzie się we wtorek dnia 5 kwietnia. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członkiń konieczna.

Ruch zawodowy

Wieczór dyskusyjny buchalterów. We wtorek, dn. 5 b. m., o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biur., Zielna 25, wieczór dyskusyjny Koła buchalterów.

Ruch młodzieży

Komitet Zlotu Młodzieży Robotniczej odbędzie swe posiedzenie **nie w poniedziałek,** jak było zapowiedziane, a w czwartek o godz. 7 wiecz. w Redakcji Robotnika.

Ruch kult.-oświatowy.

Ognisko pracy społeczno - oświatowej. Ruchliwa ta i pożyteczna instytucja, Ognisko Pracy Społeczno - Oświatowej, została założona na jesieni roku 1925.

Do jakiego stopnia placówka tego typu była palącą potrzebą Warszawy świadczy ożywiony ruch w Ognisku. W specjalnie przerobionej czteropiętrowej oficynie mieszczą się sale wykładowe, bogata czytelnia, bursy, sypialnie, jadalnia, natryski etc. W ognisku mieszkają stale słuchacze Studjum Pracy Społeczno - Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, mieści się Świetlica Koła Pomocy Kulturalnej dla młodzieży pracującej, odbywają się kursy instruktorskie, wykłady, znajdują pomieszczenie uczestnicy zjazdów, wycieczki szkolne etc.

W 1926 roku odbyło się w Ognisku 11 kursów instruktorskich (trwających od 3-ch dni do 3-ch miesięcy) m. in. kursy dla działaczy ubezpieczeniowych, dla pracowników związków zawodowych, dla instruktorów rolnych, dla praktykantów rolniczych wyjeżdżających do Danji, dla pielęgniarek, dla zespołów teatralnych, kurs Uniwersytetu Korespondencyjnego i wiele innych.

Ognisko lokowało 6 zjazdów organizacji społeczno - oświatowych oraz uczestników licznych odbywających się poza Ogniskiem kursów.

Słowem w 1926 roku, przewinęło się przez Ognisko 1925 osób przy 13.1000 uczestników (przeciętnie 7 dni na jedną osobę).

Noclegi kosztują od 1 zł. do 2 zł. (dla nieczłonków), wyżywienie całodzienne od 2.80 gr. do 3.50 gr.

Ognisko nie może podołać zapotrzebowaniom ze względu na brak miejsc. To też budowa Domu Pracy Instruktorskiej zamierzonego przez Skarb Pracy Oświatowo-Kulturalnej staje się palącą potrzebą ruchu społeczno - oświatowego w Polsce.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

WTOREK.

15.00 — 15,25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 16.00 — 16.25 Wykład drugi dla maturzystów szkół średnich z cyklu „Nauka o Polsce współczesnej"—wygłosi prof. Aleksander Janowski. 16.45 — 17.10 Odczyt p. t.: „Ogród Saski" (w 200-ną rocznicę istnienia) — wygłosi Edmund Jankowski. 17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja) i Benedykt Górecki (fagot solo). Część I-sza. 1. a) J. Offenbach: Potpourri na tematy z operetki „Orfeusz w piekle", b) J. Gilbert: kuplet z operetki „40-dniowa podróż dookoła ziemi", c) Ph. Eulenburg: Pieśń o róży, d) O. Fetras: Rheinlander z motywów operetki „Księżniczka dolarów" Falla — wykona orkiestra. 2) F. Godfrey: „Lucy Song" 4 warjacje na fagot wykona p. B. Górecki. Część II-ga. 3. a) Kalman: Romans z operetki „Manewry jesienne", b) Leybach: Pierwsze bolero, c) Bucalossi: Bajacco, walc, d) E. Kaiser: Marsz staroniderlandzki — wykona orkiestra. 4. J. Ord Hume: Fantazja „The Carnival" — wykona p. Górecki. 18.40 — 19.00 Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński. 19.00 — 19.25 Odczyt p. t.: „Życie obyczajowe i towarzyskie Paryża po Wielkiej Rewolucji" wygłosi prof. Henryk Mościcki (Dział: „Historja Powszechna"). 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy. 19.45 — 20.10 Odczyt p. t.: „Dzieje kwiatu" wygłosi prof. Adam Czartkowski. 20.10 — 20.30 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20.30 Koncert wieczorny kameralny, poświęcony Beethovenowi. Wykonawcy: Janina Nałęcz (śpiew) i prof. Józef Turczyński (fortepian). Część I-sza. 1. a) Sonata fortepianowa c-moll op. 13 (patetyczna). I. Grave. Allegro molto e con brio. II. Adagio cantabile. III. Rondo (Allegro). b) Sonata fortep. op. 27 Nr. 2 (księżycowa). I. Adagio sostenuto. II. Allegretto. III. Presto agitato — wykona prof. Józef Turczyński. Część II-ga. 2. Arja „Ah perfido" odśpiewa p. Janina Nałęcz. 3. Sonata fortep. f-moll op. 57 (appassionata): I. Allegro assai, II. Andante con motto. III. Allegro, ma non troppo Presto — wykona p. J. Turczyński. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

KATOWICE OTRZYMAJĄ WŁASNĄ STACJĘ.

Przed kilkoma dniami zawarta została w Katowicach umowa pomiędzy skarbem śląskim a Sp. Akc. „Polskie Radjo" na podstawie której, Tow. „Polskie Radjo" zobowiązuje się wybudować dużą, silną radjostację w Katowicach, wzamian za co skarb śląski udziela spółce pożyczki w wysokości zł. 600.000.

Z teatrów świetlnych.

Apollo. „Syn szeika" z R. Valentino.
Stylowy. „Syn szeika" z R. Valentino.
Filharmonja. „Mąż na urlopie".
Splendid. „Wielka Parada".
Kino Palace. „Nietrudno zostać ojcem".
Wodewil. „Bunt krwi i żelaza" — „Kochanka Szamoty".
Pan i Corso. „Kochaj mnie, a świat będzie mój".
Casino. „Romans z kontrabasem".
Światowid. „Wielka Parada".
Komedja. „W szponach wilków".
Kinematograf miejski. „Graziella".

Redakcja „Pobudki" przygotowuje wielki specjalny numer Majowy, zamiast corocznej jednodniówki majowej. Upraszamy wszystkie organizacje partyjne o wczesne zamówienia celem uregulowania nakładu.

DODATEK SPORTOWY „ROBOTNIKA"

WARSZAWIANKA BIJE LEGJĘ

WARSZAWIANKA — LEGJA 4:1 (0:0).

Pierwsza rozgrywka o mistrzostwo Ligi w stolicy, przyniosła niezbyt zasłużone, cyfrowo, zwycięstwo Warszawianki nad Legją i w konsekwencji dwa cenne punkty w tabeli.

Warszawianka, która wystąpiła z szeregiem nabytków, a mianowicie Hasselbuszem i Wróblewskim, rozegrała się dopiero po przerwie, górując nad przeciwnikiem kondycją fizyczną i biegiem.

Pierwsza połowa gry upłynęła pod znakiem wybitnej przewagi Legji: jedynie niedyspozycja strzałowa jej napastników, brak szczęścia, no i Domański w bramce biało - czarnych, stały się przyczyną iż rezultat tej fazy gry brzmi 0:0. Po przerwie powtórzyła się znana historja. Legja opadła na siłach. Apatja, która wkradła się w jej szeregi po utracie pierwszej, samobójczej bramki, chwilowo usunięta wyrównaniem, rozgościła się w zupełności po utracie drugiego punktu. (Redlich z karnego).

Gdy zaś trzeci raz piłka ugrzęzła w świątyni wojskowych (Jung) — dezorjentacja rozgościła się na dobre. Warszawianka, wykorzystując chaos wśród wojskowych, strzeliła czwartą bramkę (Hasselbusz).

Niewątpliwie bramki posypałyby się teraz, jak z rękawa, gdyby nie... zbawczy gwizdek sędziego p. Niedźwirskiego ze Lwowa.

Zaznaczyć należy, iż Warszawianka grała od 10 minuty przed przerwą w dziesiątkę.

Przedmecz Legja II — Warszawianka II zakończył się zwycięstwem pierwszych w stos. 1:0.

M. K.



R. K. G. S. „Zagłębie" najlepszy robotniczy klub sportowy Zagłębia.

KLĘSKA MISTRZA STOLICY

POLONJA PRZEGRYWA Z TOR. K. S. 4:3 (4:0).

Mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy miejscowym TKS-em i warszawską Polonią zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stos. 4:3. Do przerwy przewaga gospodarzy, którzy grają z wiatrem. Po przerwie opanowuje boisko drużyna warszawska, która zdobywa trzy bramki przez Grabowskiego (dwie — w tem jedna z karnego) i Ałaszewskiego. Pomoc Polonii wybitnie słaba.

ROZGRYWKI LIGOWE W KRAJU

POGOŃ — HASMONEA 7:1 (3:0).

Zasłużone zwycięstwo Pogoni nad Hasmoneą. Bramki dla mistrza Polski uzyskali (Kuchar (3), Wichura, Bacz, Garbień i Hanke.

CZARNI (Lwów) — WARTA 3:0 (2:0).

Niespodziewany tryumf lwowian, którzy grając niezwykle brutalnie biją finalistę zeszłorocznych mistrzostw Polski.

Ł. K. S. — TURYŚCI 2:0 (2:0).

Wybitna przewaga zwycięsców. Turyści bez Karasia, nie mogli sprostać doskonałemu napadowi b. mistrza Łodzi. Wyróżnił się Durka, zdobywca obu bramek.

WISŁA — JUTRZENKA 4:0 (2:0).

Zawody bardzo interesujące, przy przewadze Wisły, dla której punkty (2) uzyskał Adamek oraz po jednym Czulak i Reyman I.

I F. C. (Katowice) — RUCH 7:0 (2:0).

Rekordowe zwycięstwo drużyny katowickiej, która temsamem prowadzi obecnie w rozgrywkach Ligi, mając dwa punkty i stos. bramek 7:0.

PAŃSTWO A SPORT ROBOTNICZY

Rok 1927 rozpoczęto huczną i głośną reklamą. „Nareszcie Państwo ujęło w swe ręce sprawę wychowania fizycznego".

Rozsypane po wszelkich możliwych Ministerjach agendy rządowe zajmujące się sportem i wychowaniem fizycznem młodzieży, scentralizowano w jednym miejscu tworząc **Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego.**

We wszystkich większych miastach powstały państwowe Urzędy i ośrodki mające na celu propagandę sportu, popularyzację wychowania fizycznego **wśród mas.**

W Ministerjum Spr. Wojsk. pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego odbyła się konferencja sportowa, a raczej wielka narada, mająca na celu postawienie wychowania fizycznego w rzędzie głównych zadań Państwa. Za tą konferencją przyszły zapowiedzi Kongresu Sportowego.

Rada ministrów uchwalała wnioski, mające treść wybitnie sportową.

Wszystkie te narady, uchwały itp. i t. p. ogłaszano z akompanjamentem bardzo silnym, w całej prasie tak stołecznej jak i prowincjonalnej.

Możnaby cieszyć się tylko że wychowanie fizyczne wkroczyło na szerokie tory i wreszcie znalazło zrozumienie wśród sfer rządzących, gdyby nie jedna okoliczność.

Chodzi o to, że mimo tak hucznego i pięknego początku, nie mogliśmy zauważyć, żeby zwracano dostateczną uwagę na tę gałąź wychowania fizycznego, którą nazwiemy **Sportem Robotniczym.**

Czy to w oficjalnych przemówieniach, czy programach, czy wreszcie choćby w porządku dziennym Kongresu nie mogliśmy spotkać punktu, szerzej omawiającego **Sport Robotniczy.**

A przecież ten dział winien chyba najbardziej obchodzić czynniki państwowe. Sprawa zdrowego i silnego robotnika, to sprawa wydajności pracy, to kwestja kolosalnej wagi.

Wychowanie fizyczne szerokich mas robotniczych — to główne zadanie nowoutworzonego urzędu. Wychowanie fizyczne robotnika, to jeden ze sposobów podniesienia fatalnego stanu zdrowotności, to jeden ze sposobów walki z chorobami.

Pamiętać o tem winny władze.

Nie popieraniem gałęzi sportu takich jak hokej, nawet narciarstwo, ale drogą sportu robotniczego, drogą masowego uprawiania ćwiczeń winien iść instruktor i kierownik ośrodków wychowania fizycznego.

I dlatego od doboru odpowiednich jednostek na kierowników i instruktorów zależeć będzie, czy rozpoczęta tak hucznie praca da dostateczne wyniki.

Dlatego od wydania odpowiednich instrukcji tym kierownikom zależeć będzie rezultat.

Czekamy!

J. Michałowicz



Sekcja lekkoatletyczna R. K. S. „Legja" Kraków.

FREYER ZNÓW BEZKONKURENCYJNYM ZWYCIĘSCĄ

Trzeci bieg o puhar redakcji dziennika „Polonja" w Katowicach, na dystansie 4500 mtr. wygrał bezapelacyjnie Freyer (Polonia) w czasie 15:04,8. Drugi o 200 mtr. (!) w tyle Motyka (AZS. — Kraków).

W ten sposób puhar przechodni zdobył na własność K. S. Polonia — Warszawa, gdyż dwa poprzdenie biegi wygrali Szelestowski i Łukaszewicz (obaj z Polonji).

POLSKI NURMI



ALFRED RREYER

(Polonia), nasz wielki talent sportowy, po wspaniałem zwycięstwie w Biegu Narodowym, tryumfował wczoraj w Katowicach.

ROZGRYWKI KLUBÓW ROBOTNICZYCH.

SKRA — CZARNI 5:1 (4:1).

Wczorajsze zawody na boisku „Skry" pomiędzy Skrą a Czarnymi przyniosły zdecydowane i zasłużone zwycięstwo tej pierwszej, w stosunku 5:1 (4:1). Przez cały czas gry, absolutna przewaga nad C klasowym przeciwnikiem, który grał bardzo ambitnie zwłaszcza po przerwie. Bramkami podzielili się Kwik (3) i Kwiatkowski. Jedyny punkt dla Czarnych zdobyto z zamieszania podbramkowego.

RUCH — VARSOVIA 2:2 (1:1).

Mecz rozegrany na boisku Legji. Bramki dla Ruchu zdobyli Rosiewicz i Danielczuk, a dla Varsovii — Sipowicz.

SKRA II — LILPOPIANKA 2:0 (2:0).

Boisko Skry. Do przerwy przewaga Skry. Po przerwie nieznaczna przewaga fabrycznej drużyny niewykazana cyfrowo.

WARSZAWSKA GWIAZDA W SIEDLCACH.

W sobotę i w niedzielę bawiła w Siedlcach warszawska drużyna „Gwiazda", która pierwszego dnia pokonała miejscową „Gwiazdę" w stos. 4:0 (1:0), zaś drugiego dnia uległa wojskowej drużynie 9 p. a. c. 0:5 (0:2).

OGNIWO—Z. Z. K. W-WA WSCHODNIA 5:0 (2:0).

Boisko 11 Listopada. Tylko co utworzony klub kolejarzy rozegrał pierwsze zawody z turowskim klubem „Ogniwo" z wynikiem 5:0 (2:0) dla Ogniwa. Kolejarze w osłabionym składzie.

TYDZIEŃ PROPAGANDOWY SPORTU ROBOTNICZEGO W FINLANDJI.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Finlandji, zorganizowany przez Związek Robotniczego Sportu (Trovaen Urheilulitto) tydzień propagandowy sportu robotniczego. Wszystkie gazety socjalistyczne zamieściły z tego powodu specjalne artykuły o robotniczym ruchu sportowym oraz wydały szereg specjalnych numerów sportowych. W 218 klubach odbyły się propagandowe imprezy sportowe, które wywołały wielkie zainteresowanie wśród mas robotniczych. Ogółem w ciągu tego jednego tygodnia wstąpiło do Związku robotniczego sportu 1600 nowych członków. O celach i zadaniach robotniczego ruchu sportowego wygłoszono 271 odczytów przed 40.000 słuchaczami.

ROBTONICY--SPORTOWCY

My, wysiłkiem wiecznym strudzeni,
My, wiedzący co — młota rzut,
Dziś, płomienną walką natchnieni,
Dysk w przestrzeni ciskamy chłód.

Ciężko dłoniom młotu pociskiem
Bić żelazo, tłuc je i kuć,
Ale lekko — powietrznym dyskiem
Szyć niebiosa, drzeć je i pruć.

Kiedy słońce krwawi jak sztandar
Ciężko nodze przy pracy stać,
Ale lekko obuć ją w sandał
I naprzeciw przestrzeni gnać.

My — atleci, trudem wzmocnieni,
Nasze hantle — oskard i młot,
Nasz wysiłek, nasz trud — nasz trening,
Nasz wysiłek, nasz trud, nasz pot!

Jeśli ćwiczym silne muskuły,
To nie tylko dla pięknej gry,
Ale poto, by nas rozkuły
Z kapitału, z mąk naszych rdzy!

Wy bierzecie sporty jak łaźnię,
Eleganci, czciciele mód!
My bierzemy wszystko poważnie,
Tak nas uczył towarzysz — głód.

My nie znamy żartów na starcie,
My umiemy brać cios i bić,
My umiemy konać, jak — w Sparcie,
My umiemy, jak — w Sparcie żyć!

Włodzimierz Słobodnik.

TURNIEJ SZÓSTKOWY O MISTRZOSTWO ROBOTNICZEJ WARSZAWY.

Prawdopodobnie dnia 18 kwietnia roku bieżącego, odbędzie się na boisku R. K. S. Skry, turniej szóstkowy o robotnicze mistrzostwo Warszawy.

MAKABI — KORONA 2:1 (2:0).

Sobotnie zawody piłki nożnej pomiędzy Makabi a Koroną, przyniosły nieznaczne zwycięstwo tej ostatniej nad zdekompletowanym przeciwnikiem. Makabi wystąpiła z 4 rezerwowymi, mimo to do przerwy gra była równorzędna, a w polu zaznaczyła się nawet przewaga Makabi. Korona w tym czasie zdobyła 2 bramki przez Kocha i Nowackiego. Po przerwie Makabi zdobyła bramkę przez Bromberga. Najlepszym na boisku był Zoller.

Widzów bardzo dużo bo aż 3.000!

NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ DLA PAŃ

Na Wierzbnie PZLA. zorganizował pierwszy oficjalny bieg na przełaj dla pań na dystansie 1400 mtr. W biegu wzięło udział 10 zawodniczek, w tem 4 z prowincji. Najwięcej zawodniczek wystawiła sekcja Warszawianki. Bieg poprowadziła Warecka, następnie wysunęły się na czoło Pichelówna i Rażniewska, przyczem ta ostatnia zwyciężyła dzięki lepszemu finiszowi. Wynik biegu: **Rażniewska (Kruschz Ender — Pabjanice)** w czasie 5:14.5, 2) Pichelówna (Warszawianka) 5:20.7, 3) Warecka (Warszawianka).

PROPAGANDOWY BIEG OŚRODKA WYCH. FIZYCZNEGO

Kierownictwo Ośrodka W. F. zorganizowało w Łazienkach propagandowy bieg na przełaj na dystansie 3 klm. Bieg ten zgromadził na starcie rekordową liczbę zawodników — 318. Do biegu dopuszczeni byli członkowie klubów klas B i C, niestowarzyszeni i wojskowi. Wynik biegu: 1) pchor. Hnatyk (Of. Szk. Piech.) — znany pod pseudonimem Jur — w czasie 13:37.4, 2) Kusociński (Sarmata) o 35 mtr., 3) Sobolewski (Amatorzy), 4) **Bykowski (Skra)**, 5) szer. Henerling (Wyż. Szk. Woj.)



NITRAM—MISTRZEM ŚREDNIEJ WAGI WE FRANCJI

Kid Nitram Martin w walce z dotychczasowym mistrzem Bert'em Molina, pobił go na punkty w Paryżu.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.